

Od: Bogdan Stępień

email: bogdan[at]iar.pl

Do: Minister Edukacji Narodowej

Pani Joanna KLUZIK- ROSTKOWSKA

Ministerstwo Edukacji Narodowej

al. J. Ch. Szucha 25

00-918 Warszawa

Dnia 27 lipca 2015 r.

TEMAT: Wniosek Nr 6/2015 do MEN - o udostępnienie informacji w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej

Szanowna Pani Minister,

W 2013 roku przeprowadziłem „w czynie społecznym” 8-miesięczną batalię o zmianę przepisów art. 80 i 90 ustawy o systemie oświaty. W czasie tej batalii przedstawiłem publicznie wiele opracowań, w tym opracowanie, w którym wykazałem, że „*w świetle obowiązującego prawa każde dwie dowolne szkoły są różnego „typu i rodzaju” szkołami w sensie zapisów art. 80 i 90 ustawy o systemie oświaty, jeżeli jedna z nich zlokalizowana jest w mieście powyżej 5 tys. mieszkańców a druga w mieście do 5 tys. mieszkańców lub obszarze wiejskim*”. Batalia ta ostatecznie zakończyła się przeprowadzeniem przez MEN zmian w ośmiu przepisach ww. artykułów. Jednocześnie z przedstawionych mi wtedy przez MEN dokumentów, wynika że niektórzy pracownicy MEN zrozumieli, co wynika z ww. opracowania.

Obecnie zajmuje się przepisem art. 32 tzw. ustawy o budżecie (Dz. U. z 2014 r. poz. 1877). Z moich obserwacji wynika, że język przepisu art. 32 jest niespójny z językiem przepisów o dotowaniu oświaty, czyli art. 80 i 90 ustawy o systemie oświaty. W pierwszym przypadku używane jest pojęcie pewnej kategorii zadania (oświatowego) a w drugim *ucznia danego typu i rodzaju szkoły*.

W pierwszym przypadku mówi się o „*środkach w wysokości [...] wynikającej z podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego*” a w drugim o „*kwocie przewidzianej na jednego ucznia szkoły [...] danego typu i rodzaju w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostki samorządu terytorialnego*”.

Art. 32 nie dość, że narusza wiele przepisów prawa oraz wywraca do góry nogami pojęcie subwencji – robi z niej „*subwencję inaczej*”, to jeszcze jest niespójny z logiką wielu innych przepisów prawa – a to świadczy o tym, że został napisany byle jak, w pośpiechu i/lub na kolanach.

W dokumencie Ministerstwa Edukacji Narodowej z dnia 12 lutego 2015 r. (sygn. DWST-WSST.356.2812.2015) przedstawionego samorządom czytamy:

„Zgodnie z decyzją Ministra Finansów, określającą wszystkim jednostkom samorządu terytorialnego [...], przekazuję w załączeniu – do wiadomości i wykorzystania – dodatkowe informacje związane z jej naliczeniem, a mianowicie: [...] - *tabelę dotyczącą kalkulacji kwoty części oświatowej subwencji ogólnej na realizację zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy*.”.

Dnia 25 czerwca 2015 r. przedstawiłem Pani wniosek, w którym napisałem:

„Działając na podstawie zapisu art. 2 ust. 1 i 2 oraz art. 10 ustawy o dostępie do informacji publicznej wnioskuję o przedstawienie mi następujących informacji publicznych:

1. Czym pismo, o którym mowa wyżej jest dokumentem? - jeżeli tak, to w jakim sensie?
2. Czym pismo, o którym mowa wyżej zawiera interpretację prawa przez MEN?
3. Jeżeli pismo, o którym mowa wyżej zawiera interpretację prawa przez MEN, to dlaczego MEN nie zaznaczyło tego w tym piśmie?
4. W oparciu o jaką podstawę prawną – czytaj definicję pojęcia zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji i metod pracy, wykonano przedstawione w piśmie kalkulacje?
5. Czy przedstawione w piśmie kalkulacje są wykonane prawidłowo – inaczej mówiąc, czy zostały one wykonane wg prawidłowej metodologii?”.

W odpowiedzi na ten wniosek otrzymałem pismo z MEN z dnia 9 lipca 2015 r. (sygn. DWST.WSST.356.2843.2015.AP), w którym między innymi czytamy: „[...] Jednakże **nie wyklucza to sytuacji, w której to samorząd lub organ kontrolny dokona odrębnej kalkulacji kwoty subwencji w omawianym zakresie.** [...] gdyż (MEN) nie posiada w systemie informacji oświatowej bardziej szczegółowych danych do sporządzenia jeszcze precyzyjniejszych wyliczeń. [...]”.

Wnioski z powyższej odpowiedzi MEN oraz powyższych wywodów:

- po pierwsze: przedstawiona przez MEN samorządom „Kalkulacja kwoty części oświatowej subwencji ogólnej na realizację zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji i metod pracy dla dzieci i młodzieży na rok 2015” w ogólności może być nieprawidłowa.
- po drugie: MEN przedstawiając samorządom powyższą kalkulację, dokonało ją w oparciu o własną interpretację przepisów prawa – niekoniecznie prawidłową - i nie poinformowało, o tym fakcie samorządy.
- po trzecie: MEN w swoich kalkulacjach nie uwzględniło faktu, że kwota subwencji oświatowej na takie same zadania oświatowe w miastach do 5 tys. mieszkańców i obszarach wiejskich, jest wyższa niż w miastach powyżej 5 tys. mieszkańców.
- po czwarte: Można podać więcej przykładów - delikatnie mówiąc, niefrasobliwości MEN w omawianym tu temacie, ale pozostaniemy póki co tylko przy powyższych.

Wobec powyższego oraz działając w interesie publicznym i na podstawie zapisu art. 2 ust. 1 i 2 oraz art. 10 ustawy o dostępie do informacji publicznej zwracam się do Pani z wnioskiem, jako autorki „Kalkulacji kwot części oświatowej subwencji ogólnej na realizację zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji i metod pracy dla dzieci i młodzieży na rok 2015”, o przedstawienie mi następującej informacji publicznej:

Czy rozważa Pani konieczność poinformowania samorządy i osoby zainteresowane, o tym że przedstawione przez MEN samorządom „Kalkulacje kwot części oświatowej subwencji ogólnej na realizację zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji i metod pracy dla dzieci i młodzieży na rok 2015”, w ogólności mogą być nieprawidłowe, że zostały wykonane w oparciu o MEN-owską interpretację prawa – niekoniecznie prawidłową, że nie uwzględniono w nich rozróżnienia subwencji na zadania realizowane w różnych obszarach, że [...]?

W mojej opinii samorządy powinny być o tym poinformowane, i w taki sam sposób, jak uczyniono to z pismem DWST-WSST.356.2812.2015, a pozostałe osoby przynajmniej odpowiednim komunikatem na stronie www.men.gov.pl.

Wnioskowaną informację proszę przesłać niezwłocznie na adres: bogdan[at]iar.pl.

Z poważaniem,

/-/

dr Bogdan Stępień

Do wiadomości:

- Regionalne izby obrachunkowe.